

Od Wydawnictwa.

Naszem Szanownym Inserterom mamy zaszczyt niniejszem donieść:

Z d. 21 stycznia b. r. objęliśmy wydzierżawiony dotąd dział ogłoszeń we własny zarząd i będziemy go nadal sami prowadzili.



NASZYJNIK MISS ADY

4.

NOWELKA.

Zdawało się jej, że czuje bicie jego serca, zarząła pod jego płomienistym, pożądliwym wzrokiem, który tak głęboko w duszę zapadał. — Wierowali dalej, jakby porwani jakąś siłą niewidzialną, a Węgier tryumfującymi oczyma wodził po sali za nimi. Czuli, że jest trzecią osobą w tym związku. Teraz tańczyli sami — lecz nie spostrzegli tego wcale. Wszyscy obecni spoglądali na nich z podziwem, a stary Screw dumny był, jako ojciec, że swej córki....

W tem, przykry dyssonans przerwał melodyę, Węgier przerwał grę, czar rzucony przez niego prysnął... taniec się skończył....

Stanęli przed grupą chryzantemów. Miss Ada doznawała podniosłego, dotąd nieznanego jej uczucia. Po raz pierwszy, nie broniąc się przeciw zdobywcy, czuła, że jednak zwyciężyła. Serce jej naderżało gwałtownie — pierś falowała.... On stał tak blisko niej, że czuła jego gorący oddech. A zapach kwiatów był tak odurzający....

Naraz — co się stało? — szyby zadźwięczały, zahuczał potężny odgłos grzmotu, któremu towarzyszyły uderzenia silnego gradu i wycie rozkiszanej wichury. Miss Ada instynktownie zwróciła się ku chryzantemon, które zasłaniały przed nią niszę okienną. Przy blasku oślepiającej błyskawicy zdawało się, że po za kwiatami ujrzała skuloną postać jakiegoś mężczyzny. Zlekła się....

Z tą samą obojętną miną, jaką zauważyła u niego przed tańcem — zmieniony zupełnie — baron podał jej ramię, mówiąc:

— Mamy burzę! Patrząc z okna mego mieszkania, czułem, że coś — jakby katastrofa — wiślało w powietrzu.

Ceremonialnie odprowadził ją do ojca, grzecznie się skłonił i zwrócił się ku drzwiom, prowadzącym do zimowego ogrodu. Miss Ada spoglądając za nim, straciwszy panowanie nad sobą, radość jej topniała jak śnieg. A więc nie zdołała go całkiem zdobyć! Szambelan i ojciec prawili jej najpiękniejsze komplementy — nie słyszała ich.

— Nigdy nie tańczyłaś lepiej — zapewniał stary Screw.

— Nigdy nie widziałem piękności więcej porywającej — zapewniał Belgijczyk — a oczy wszystkich obecnych nie mogły się oderwać od jej postaci.

Ona nie zwracała na to wszystko uwagi. Co jej na tem zależało, gdy on odszedł bez jednego słowa, spojrzenia, wyrażającego podziękę. Co on z niej uczynił? Czuła się bardzo nieszczęśliwa, zdawało się jej, że się udusi. Mechanicznie dotknęła się swej szyi, białej, jak lilia. W tem, nadzwyczajne odkrycie sprowadziło ją na poziom rzeczywistości. Zauważyła, że czegoś jej brakuje i spojrzała instynktownie do lustra — jej naszyjnik z pereł zniknął....

— Mój naszyjnik! — Wykrzyknęła półgłosem.

Jej niezbyt głośny okrzyk znalazł natychmiast w sali głośniejsze echo, niż grzmot, który teraz wstrząsał górami.

— Naszyjnik perłowy! głośno zawołał szambelan.

I szybko z ust do ust, biegła wieść, że miss Ada zgubiła swój naszyjnik! Zaczęła się biegająca w największym zamieszaniu, orkiestra przestała grać polkę którą dopiero co zaczęła, a muzycanci wzięli się w tłum szukających. Stuzba hotelowa zbiegła się w komplecie.

Tylko stary Screw pozostał niezruszonym.

— Znajdzie się — powtarzał.

Musi się znaleźć! Wszyscy szukali z gorączką poszukiwaczy złota między stołkami, roślinami, portyerami i trenami sukien. Ogromny majątek leżał tu gdzieś na podłodze, miliony....

— Naszyjnik! naszyjnik! wołali wszyscy.

* * *

Na dworze szalała burza i biły pioruny. Grad obcinał gałęzie, wichur wyrwał stare drzewa z korzeniami, dzieło zniszczenia odbywało się w zupełności.

Dwóch ludzi, nie bacząc na gwałtowną ulewę, spieszyło, co siłą, na przełaj przez zarośla parku. Wiatr rozdymał ich długie płaszcze niby żagle.

— Jak my się stąd wydostaniemy? — odezwał się starszy.

— Wprawdzie nie powozem, zaprzęgniętym w czwórkę — odpowiedział wesoło młodszy — ale gdyby droga prowadziła przez Chimborasso musimy się wydostać. Fortuna doda nam skrzydeł

— Tymczasem jednak przemocy nas do suchej nitki — mruczał stary.

Spieszyli dalej; młodszy był ciągle w wybranym humorze.

— Wielki zamach — grom towarzyszył jego słowom — wielki zamach udał się!

— Jeżeli nas nie złapią — wtrącił starszy. — Jeszcze nie jesteśmy bezpieczni razem z naszym skarbem. Już oni tam wyszła za nami potężną sforę gońców. Naszyjnik! Oczy wszystkich były doń, jakby przykute. Uważałeś tę sępią fizyognomię starego Amerykanina? Ten nie puści nam płazem. Dzień, w którym złożymy nasz naszyjnik na ladzie sklepowej Marchanda, na rogu ulicy des Abbés, będę uważał prawdziwie za cudowny.

— A przecież tak się stanie! — wołał tryumfując młodszy: — My, obaj stare lisy, dokażemy tego.

Potykali się o korzenie i kamienie, chociaż dolina była nieźle oświeconą skutkiem nieustannych błyskawic.

— Wielki zamach udał się — zaczął znów optymistą. Czuje na piersiach naszyjnik, czuje miliony. To było arcydzieło kunsztu z naszej strony.

— Tak jest! — potwierdził drugi. — Cięcie nożycami od drutu przez chryzantemy, było bajecznym pomysłem.

— Rzeczywiście, ale to arcydzieło wypadło jak na zamówienie. Zatrzymać się w tańcu właśnie przed chryzantemami! A jak niebo nam sprzyjało! Grzmot właśnie wtedy uderzył abym mógł ukryć w kieszeni ciężki naszyjnik, który zsunął mi się na rękę wtedy, gdy Amerykanka odwróciła głowę.

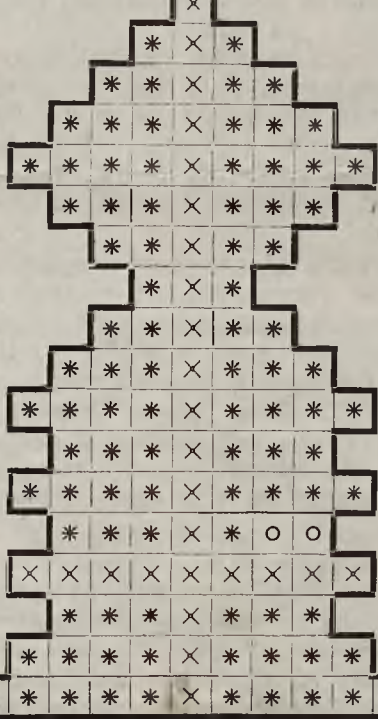
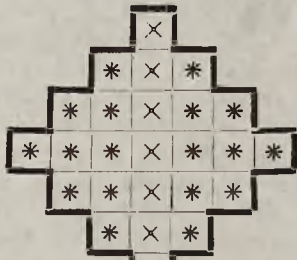
(Dokończenie nastąpi).



Zagadki do nagrody

Arytmogryf.

Ułożył Alfred Rotter.



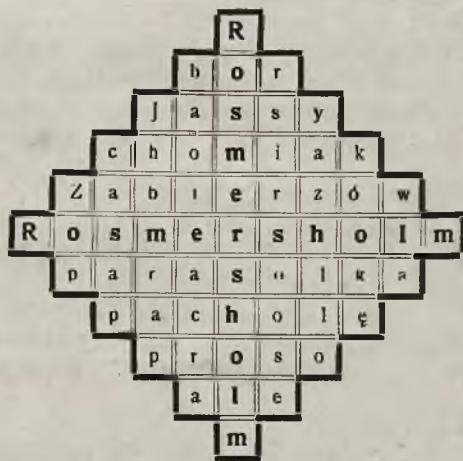
Gwiazdki i krzyżyki zastąpić literami w ten sposób, by litery wstawione w miejsce krzyżyków czytane w pionowym kierunku z góry na dół tworzyły imię i nazwisko znanego powieściopisarza polskiego, oraz tytuł najnowszego powieści tegoż. Litery w rzędzie 21, dają również tytuł powieści tegoż autora.

Znaczenie wyrazów: 1. Samogłoska. 2. Kawał lodu płynący rzeką. 3. Imię męskie. 4. Inaczej mała rzeczka. 5. Państwo w Azji. 6. Dowódca tatarski. 7. Spółgłoska. 8. Rzeka w Galicji. 9. Drzewo szpilkowe. 10. Miasteczko w Galicji na szlaku kolei Nowy Sącz-Ortów. 11. Imię żeńskie. 12. Wynalazca telegrafu bez drutu. 13. Kwiat rosnący między zbożem. 14. Rzeka w Egipcie. 15. Służba do ściekania wody z dachów. 16. Kraj koronny niemiecki. 17. Kwiat. 18. Inaczej pomoc. 19. Prowincja hiszpańska. 20. Ryba. 21. ? 22. Imię męskie. 23. Poeta polski. 24. Inaczej Królestwo Polskie.



Rozwiązanie zagadek z Nr. 4.

Arytmogryf



Szarady.

Ha-la-bar da.

Arytmogryf.

Dobre rozwiązanie nadesłali Pp: Wł Dzięwiński Kraków, Towarzystwo „Zgodzie” i Fr. Niepokój Krosno, St. Gajdeczka Siemawa, Związek kat. Krawców Kraków, Fr. Stiller Krowodrza, J. Czechowicz Mkołajów, K. Tinka Kołomyja, A. Sorowiecki Kraków, J. Baczyński Ropienka, A. Musil Lwów, T. Mendys Tarnobrzeg, Zofia Ciechanowska St. Sambor, Wł. Hłdziński Lichwin, Fr. Kalita Gawłuszowice, K. Ludwik Borysław J. Czauder Stara Wieś, Cz. Nikosiewiczowa Krzywe, Wł. Wiśniowski Turczynów, H. Andrysiak Dąb, Dr. Jan Kasparek Lwów, Ks. Jan Markiewicz Kolbuszowa, K. Jasiński Kraków, A. Ro son Bóbrka, M. Pfeiffer Lwów, Fr. Kośm der N. Sącz, T. Domain Kołomyja, J. Łabuda Zabierzów, Marya Świkłowa Rzeszów, W. Patlik i M. Lisowski Krzywcz, Cz. Głęboki Kraków, R. Turczynowicz Podhajce, K. Sokołowski Stanisławów, Marya Rałdmesser Swoszowice, B. Ramułtowa Jeżów, St. Spunda Skaja, Helena Zielińska Manajów, K. Fuchs Czeremchów, Leopolda Borów... Warszawy, A. Stadler Lwów, E. Bogdańska Kropuż, Fr. Strugałówna Dziadow, Dr. Warmuski Turka, Edzio Bogusz Lubarz, Marya Arbesbauer Lwów, I. Bazylewicz, Jaktorów, Al. Trwowski Żabie, E. Łazkiewicz Dębica, J. Badura Rożdżeń, T. Rossowski Kopyczyńce, Michałina Grabowska Młódka, Jan Hałdej Górki, Henryka Zwilling Tarnów, F. Koniuch Kraków, K. Szpunar Lwów.

Nagrodę przez losowanie otrzymała P. Cz. Nikosiewiczowa w Krzywem. Prosimy o nadesłanie 35 hal. na kosztą poleconej przesyłki



Odpowiedzi Redakcyi.

P. M. Woński w Jagielnicy: Aby mózż ubiegać się o nagrodę, trzeba dobrze rozwiązać wszystkie zagadki, Szan. Pan rozwi zał tylko jedną a to nie wystarczy. — P. Dr. Kasparek Lwów: Nie podaliśmy wyników losowania z Nrów I. i II. ponieważ nie było żadnych nagród wyznaczonych za rozwiązanie w powyższych numerach. Prosimy o cierpliwość, a może się los i uśmiechnie!



NADEŚLANE.

(Za rubrykę niniejszą Redakcyja nie przyjmuje odnowień i nieodpowiada.)

Sanatorium i zakład wodoleczniczy specjalnych chorób nerwowych

DRA KUPCZYKA
Kraków, ul. Szujskiego 1. 11.

Kąpiele gazowe z kwasem węglowym (nauheimskie) - - Kąpiele wodoelektr.

